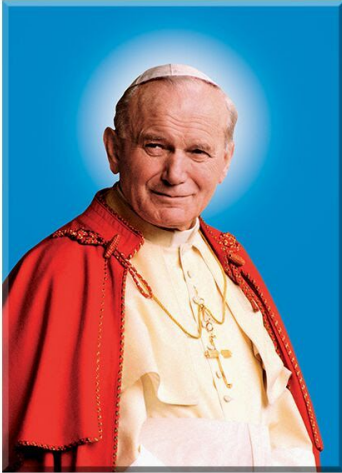




„Na naszej polskiej ziemi przyszedł na świat człowiek, którego życie okazało się wyjątkowym darem dla Kościoła i całego świata.

Temu człowiekowi było na imię Karol.

Karol Wojtyła.

Od 16 października 1978 roku Karol Wojtyła przybrał nowe imię Jana Pawła II.”

(ks. kard. Stanisław Dziwisz)

Dlaczego kocham Papieża Polaka?

Kiedy z okna Pałacu Apostolskiego 2 kwietnia 2005 roku, o godzinie 21.37 została podana informacja, że odszedł do Domu Ojca następca św. Piotra, cały świat wstrzymał oddech. Wszyscy ludzie, zgromadzenie na Placu św. Piotra, wszyscy zgromadzeni w swoich domach przed telewizorami, radioodbiornikami poczuli, iż stracili kogoś kto był jak ojciec. Odczuliliśmy wszyscy, że odszedł od nas pierwszy w historii Kościoła Papież Polak ten, który pokazywał jak żyć, by być szczęśliwym.

W następnych dniach, kiedy trwały przygotowania do uroczystości pogrzebowych, tysiące ludzi z całego świata chcąc oddać hołd Papieżowi stało w kolejce, aby wejść do Bazyliki św. Piotra i przynajmniej przez chwilę pomodlić się przy ciele człowieka, którego od razu uważano za Świętego. W tych dniach wielu chciało być takim jak Jan Paweł II, bo wszyscy byli

przekonani, że był kimś Wielkim.

Dziś, kiedy przeżywamy **100 rocznicę urodzin Karola Wojtyły** późniejszego Jana Pawła II, warto postawić sobie pytanie: Dlaczego kocham Jana Pawła II? Zapewne gdybyśmy posłuchali wypowiedzi różnych osób, każdy zwróciłby uwagę na jakiś inny istotny dla niego fakt z życia Papieża, który wzbudził sympatię do następcy św. Piotra. Myślę, iż wielu z nas odczuwało i na dal odczuwa wielką sympatię do Ojca Świętego, bo po postu był naszym pierwszym rodakiem na Stolicy Piotrowej. Chciałbym jednak, byśmy dziś spojrzeli głębiej na życie i działalność Jana Pawła II i wszyscy wrócili myślami do słów wypowiedzianych na początku pontyfikatu podczas Mszy inauguracyjnej, w której Ojciec Święty wołał: „

Nie bójcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi”

W kluczu tych słów odkrywam sedno mojej sympatii do Papieża Polaka. Karol Wojtyła, który sam odtworzył swoje serce dla Jezusa doświadczył prawdy, że Bóg jest naszym najlepszym Ojcem, a my wszyscy jesteśmy dla siebie nawzajem braćmi i siostrami. Tej prawdy nauczał przez cały pontyfikat podejmując wszelkiego rodzaju działalność ewangelizacyjną. Myślę, że prawda powyższa dała Ojcu Świętemu wewnętrzną siłę, by pokazywać nam, że wszyscy braćmi jesteśmy.

Osobiście cenię Jana Pawła II za to, że uczył nas szacunku do siebie nawzajem i pokazywał jak pokonywać różnego rodzaju bariery, które dzielą. Bardzo cenię Ojca Świętego za to, że nieustannie przypominał, że Maryja jest naszą najlepszą Matką. Uczył miłości do Matki Bożej nie tylko przez cześć jaką Jej oddawał, ale przede wszystkim przez naśladowanie Jej życia, które prowadzi do odkrycia, że Bóg to nasz Ojciec.

Nie sposób w kilku zdaniach napisać: Dlaczego kocham Papieża Polaka?, bo z każdym dniem odkrywam na nowo różne fakty z życia Karola Wojtyły, które pokazują dlaczego był i jest nadal kimś wyjątkowym i niezwykłym. Warto może w tych dniach kiedy obchodzić będziemy 100 rocznicę urodzin Jana Pawła II po raz kolejny obejrzeć dwa filmy: „Świadectwo”

www.youtube.com/watch?v=T541inqTq6s

oraz „Karol – Człowiek, który został Papieżem”

www.youtube.com/watch?v=pxfRhZ0307E

i tak na spokojnie pomyśleć: Dlaczego Wojtyła jest niezwykły?

Nie zatrzymujmy się tylko na rozmyślaniu nad tym czego dokonał i kim był Jan Paweł II, ale starajmy się żyć tym czego nauczał, bo Święci zawsze mają to do siebie, że zachęcają do naśladowania i w roku poświęconym Świętemu Janowi Pawłowi II będzie to wyrazem naszej największej narodowej wdzięczności. ks. J.Durlak